

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 27 sierpnia 2021 r. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. powódka E. W. wniosła o ustalenie nieważności umowy kredytu indeksowanego do (...) nr (...) z dnia 7 kwietnia 2006r. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 368 656,39 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10.09.2021r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych na rzecz pozwanego w okresie od dnia 12 czerwca 2006r. do dnia 12 lipca 2021r., z tytułu umowy kredytu indeksowanego do (...) nr (...) z 7 kwietnia 2006r., obarczonej wadą nieważności. Ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia powyższego żądania powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 103 515,17 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty z tytułu zwrotu świadczeń nienależnie spełnionych na rzecz pozwanego w okresie od dnia 12 czerwca 2006r. do dnia 12 lipca 2021r. w postaci różnic (nadpłat) pomiędzy sumą kwot wpłaconych przez powódkę na podstawie umowy kredytu indeksowanego do (...) nr (...) z 7 kwietnia 2006r. a sumą kwot, które powinny być wypłacone przy uwzględnieniu abuzywności, a więc niewiążącego charakteru klauzul indeksacyjnych znajdujących się w § 7 ust. 1 oraz § 11 ust. 4 tejże umowy. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, bądź według spisu kosztów przedstawionego przez stronę powodową w toku procesu.

W uzasadnieniu podano, że w dniu 7 kwietnia 2006 r. między stronami doszło do zawarcia umowy nr (...), na mocy której powódce udzielono kredytu w kwocie 250 000 zł waloryzowanego kursem (...). Kredyt został udzielony i wypłacony powódce w całości w złotych, jednak sam kapitał kredytu został zaewidencjonowany w księgach banku w walucie (...) po przeliczeniu wypłaconej kwoty złotych na franki szwajcarskie zgodnie z treścią umowy. Powódka dokonywała spłat rat kredytu w złotych, jednak na poczet kapitału naliczane były one dopiero po przeliczeniu ich na (...) wg kursu ustalonego w tabelach banku.

Powódka wskazała, że umowa o kredyt została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu waloryzacji nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. Do rozliczeń między bankiem a kredytobiorcą użyto tabel kursowych, które zostały jednostronnie ustalone przez bank – umowa w żadnym miejscu nie wskazuje, na jakich zasadach bank dokonuje obliczeń kursów, na podstawie których dokonano przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu oraz rat spłacanych przez powódkę. Powódka nie była w stanie skontrolować sposobu dokonywania tych przeliczeń, umowa nie przewidywała żadnego trybu kwestionowania prawidłowości dokonywanych przeliczeń, strona powodowa mogła jedynie podporządkować się arbitralnej decyzji banku w przedmiocie kursów przyjętych dla dokonania przeliczeń wysokości wypłaconej kwoty oraz wysokości spłacanych rat.

Powódka podniosła, że postanowienia § 7 ust. 1, § 11 ust. 4 umowy kredytu stanowią klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c. i tym samym nie wiążą stron, a umowa jest nieważna bądź co najwyżej wiąże strony jedynie w pozostałym zakresie. W ocenie powódki pozwany bank przyznał sobie prawo do jednostronnego, niczym nieograniczonego kształtowania wysokości kursu sprzedaży (...) w tabeli kursowej. Konsument zaś nie miał możliwości weryfikowania prawidłowości ustalenia kursów sprzedaży (...) zawartych w tabeli. Ponieważ zadłużenie waloryzowane było do (...), również wysokość poszczególnych wpłat w złotych waloryzowało się do (...). W konsekwencji wysokość każdej płatności na poczet spłaty kredytu była zawyżana. Uprawnienie banku do jednostronnego, dowolnego i wiążącego ustalania kursu waluty obcej, według którego ustalana była wysokość zobowiązania konsumenta, powodowało nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron umowy na niekorzyść konsumentki. Dodatkową przyczyną abuzywności wskazanych postanowień zdaniem powódki jest fakt, że bank uwzględniał inny kurs (...) przy przeliczeniu wartości wypłaconego kredytu (kurs kupna) i inny przy obliczaniu wartości spłaty kredytu (kurs sprzedaży). Konsument został zatem obciążony dodatkową płatnością na rzecz banku stanowiącą różnicę między kursem kupna i kursem sprzedaży (...) tzw. spread.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że roszczenie powódki o zapłatę w związku z zarzutem nieważności umowy i abuzywności klauzul zawartych w umowie dotyczących mechanizmu waloryzacji kredytu, jest bezzasadne. Podniesiono, że rzeczywistą przyczyną powództwa nie są rzekome wady prawne umowy, ale niezależny od stron wzrost kursu (...). Wyjaśniono, że powódka wiedziała, iż umowa wiąże się z ryzykiem kursowym i godziła się na nie. Zdaniem pozwanego w chwili zawarcia umowy, powódka świadomie wybrała i zgodziła się na ryzyko kursowe.

Nadto pozwany zaprzeczył, aby jakiegokolwiek postanowienie umowy, w szczególności dotyczące waloryzacji kredytu kursem (...), było bezskuteczne w jakimkolwiek zakresie, jak również by umowa była sprzeczna z przepisami k.c., w szczególności art. 385¹ § 2 k.c., czy też była nieważna. Zdaniem banku zawarte w umowie klauzule zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiałe. Nadto postanowienia umowy dotyczące indeksacji kredytu kursem waluty (...) były, jego zdaniem, przedmiotem indywidualnych ustaleń stron. Pozwany zaprzeczył, by powódka nie była rzetelnie poinformowana o ryzyku kursowym, jak również by miał on uprawnienie do jednostronnego, arbitralnego określania wysokości kursu (...). Nadto pozwany zaprzeczył, by którekolwiek z postanowień umowy były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, z dobrymi obyczajami i prowadziły do rażącego naruszenia interesu powódki. Pozwany zaprzeczył również, by postanowienia umowy, w szczególności dotyczące waloryzacji kredytu kursem (...), nie były uzgadniane przez strony.

Podano, że spłata kredytu odbywała się według konkretnych zasad, a powódka dokonywała spłaty przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń, który został skonkretyzowany w momencie spłaty. Zdaniem pozwanego w rezultacie rzekomo niedozwolony charakter spornych postanowień został wyeliminowany. Pozwany zaprzeczył także, by w ogóle doszło do jakiegokolwiek bezpodstawnego wzbogacenia po jego stronie, bowiem posiadał on podstawę prawną do uzyskania korzyści, w postaci umowy oraz odpowiednich uregulowań prawa cywilnego i przepisów Prawa bankowego. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powódki.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały stanowiska dotychczas zajęte w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 7 kwietnia 2006 r. powódka zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego tj. z (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (obecnie: (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem (...). Powódka umowę zawarła jako konsument. Celem zaciągnięcia kredytu było refinansowanie kredytu mieszkaniowego przyznanego przez Bank (...) S.A. na podstawie umowy kredytu budowlano – hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 12.03.2003r.

Na podstawie umowy pozwany bank zobowiązał się oddać do dyspozycji powódki kwotę 250 000 zł, która była waloryzowana kursem (...). Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 4 kwietnia 2006 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 101 799,82 CHF (§ 1 ust. 3A). Wypłata tej kwoty nastąpiła w walucie polskiej z jednoczesnym zastosowaniem mechanizmu tzw. indeksacji, według kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A.

Kwota kredytu wyrażona w walucie (...) była określona na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu (§ 7 ust. 1 umowy).

Kredyt miał być spłacany w 240 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych tj. do dnia 12 kwietnia 2026 r. Spłata kredytu miała następować w miesięcznych ratach z zastosowaniem mechanizmu opisanego w § 11 ust. 4 umowy tj. w walucie polskiej, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godz. 14:50.

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona była w wysokości 1,60% w stosunku rocznym.

Zabezpieczeniem kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 375 000 zł ustanowiona na nieruchomości należącej do powódki.

D. d: umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) k. 17-20, regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów k. 106-111, oświadczenie z dnia 4.04.2006r. k. 105, wniosek o udzielenie kredytu k. 113-114, decyzja kredytowa k. 117-118, wnioski o wypłatę transz k. 120-121, początkowe harmonogramy spłat k. 122-128, potwierdzenie uruchomienia kredytu k. 129-130.

Wypłata kwoty kredytu nastąpiła w walucie polskiej w dwóch transzach w dniu 19.04.2006r. w kwocie 220 000 zł oraz w dniu 29 .05.2006r. w kwocie 30 000 zł.

W okresie od dnia 12 czerwca 2006r. do dnia 12 lipca 2021r. powódka wpłaciła na rzecz pozwanego banku w ramach wykonania przedmiotowej umowy kredytu kwotę 368 656,39 w tym kwotę 254 590,71 zł tytułem rat kapitałowych, kwotę 104 028,05 zł tytułem rat odsetkowych oraz kwotę 10 037,63 zł tytułem innych opłat związanych z udzieleniem kredytu.

Dowód: zaświadczenia pozwanego z dnia 15 lipca 2021r. k. 25-34.

Umowa zawarta została przez strony z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umownego, bez możliwości negocjacji jej treści. Oferta kredytu w (...) została przedstawiona przez pracownika banku powódce jako korzystna i bezpieczna z uwagi na stabilność waluty. Przedstawiciel banku poinformował powódkę, że maksymalne wahania franka mogą osiągnąć 10-20%. Powódki nie poinformowano, że bank będzie stosował różne kursy (...) na potrzeby wykonania umowy. Powódka nie wiedziała jak wysoką ratę będzie musiała spłacić w kolejnych miesiącach. Powódce nie wytłumaczono mechanizmu indeksacji kredytu.

Dowód: przesłuchanie powódki k. 176-177.

Pismem z dnia 26.05.2021r. powódki złożyła pozwanemu reklamację dotyczącą przedmiotowej umowy kredytu, z uwagi na jej nieważność. Nie została ona uwzględniona przez pozwanego.

Dowód: pismo z dnia 26 maja 2021 r. k. 21-22, pismo z dnia 07.06.2021r. k. 23-24.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie w/w dokumentów złożonych przez strony w toku postępowania, jak również na podstawie przesłuchania powódki.

Sąd uznał za wiarygodne oraz przydatne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy w/w dokumenty zebrane w aktach sprawy, albowiem zostały one sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla danego typu dokumentów. Ponadto autentyczność tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu ani stron postępowania.

Dokumenty w postaci kopi listu Prezesa (...) Banków (...) z 21.11.2005r., listu prezesa zarządu pozwanego banku, rekomendacji S z 2013r., zasad dobrej praktyki bankowej, tabeli kursów walut obcych, symulacji roszczeń banku o zwrot nienależnego świadczenia, płyty CD dołączonej do odpowiedzi na pozew oraz protokołu zeznań świadka M. D. nie wniosły niczego istotnego do sprawy. Podkreślić należy, że abuzywność zapisów umowy powinno się badać na moment zawierania umowy przez konsumenta z przedsiębiorcą. W takiej sytuacji nie ma więc znaczenia, w jaki sposób przedsiębiorca wykonywał umowę, w tym jakie zmiany w treści stosunku prawnego między stronami wprowadzał po zawarciu umowy. Zaoferowane przez strony dowody wskazują na istnienie różnych ocen prawnych kredytu, jak i na szerokie tło ekonomiczne kredytów indeksowanych. Wskazać jednak należy, że przeprowadzenie prawnej oceny umowy zastrzeżone jest dla Sądu.

Materiał dowodowy w postaci wyliczenia wysokości roszczenia powódki z pominięciem klauzul abuzywnych także nie wniósł niczego istotnego do sprawy. Sąd na etapie rozstrzygnięcia o tym dowodzie doszedł do przekonania, że rozważeniu podlegać będzie jedynie żądanie główne zgłoszone w pozwie wobec jego uwzględnienia w całości. Dowód ten był więc zbędny dla rozpoznania przedmiotowej sprawy.

Za przydatne dla rozstrzygnięcia uznał Sąd natomiast zeznania powódki, albowiem w znacznej części korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Powódka przedstawiła okoliczności, w których zaproponowano jej zawarcie umowy kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem (...), jak również brak możliwości negocjacji poszczególnych postanowień umownych.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości z uwagi na jego nieprzydatność dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy tj. na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. Podkreślić należy, że dla oceny abuzywności postanowień umowy nie ma znaczenia to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego. Są to okoliczności obojętne na gruncie art. 385² k.c., jak również oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta.

Sąd zważył, co następuje:

Strony zawarły umowę kredytu na kwotę 250 000 zł, która była waloryzowana kursem (...). Wypłata kredytu nastąpiła w walucie polskiej z jednoczesnym zastosowaniem mechanizmu indeksacji, przez co została przeliczona na 101 799,82 CHF. Powódka zgodnie z umową miała obowiązek spłacać kredyt w miesięcznych, równych ratach kapitałowo-odsetkowych z zastosowaniem mechanizmu opisanego w § 11 ust. 4 umowy, tj. w walucie polskiej, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godz. 14:50. Zgodnie z przedłożonym zaświadczeniem pochodzącym od pozwanego banku w okresie od dnia od dnia 12 czerwca 2006r. do dnia 12 lipca 2021r. powódka wpłaciła na rzecz pozwanego banku w ramach wykonania przedmiotowej umowy kredytu łącznie kwotę 368 656,39.

W pierwszej kolejności Sąd zwrócił uwagę na fakt, że nie zasługuje na uwzględnienie zarzut przedawnienia wskazany przez pozwanego. Na podstawie art. 118 zd. pierwsze k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W doktrynie dominuje stanowisko, że kredyt spłacany w ratach jest w istocie świadczeniem jednorazowym, a nie okresowym, bowiem stanowi jedną całość. Żądania powódki o zapłatę opierały się na żądaniu zwrotu świadczenia nienależnego, czyli art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z przepisami intertemporalnymi- art. 5 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. W związku z tym, w niniejszej sprawie liczy się 10-letni termin przedawnienia. Ponadto w oparciu o stanowisko (...) wyrażone w wyroku z dnia 22.04.2021 r. (sygn. C-485/19) bieg przedawnienia roszczeń z tytułu zawartych w umowie klauzul niedozwolonych biegnie od momentu powzięcia wiedzy o nich. Powódka złożyła pozwanemu reklamację w dniu 26 maja 2021r., dotyczącą nieważności przedmiotowej umowy kredytu. Z uwagi na powyższe obowiązujący powódkę 10-letni okres przedawnienia w dniu wniesienia pozwu jeszcze nie upłynął, zatem zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego jest nieuzasadniony.

Sąd ustalił również, że przedmiotowa umowa zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umowy. Powódka wyjaśniła w wiarygodny sposób, że nie miała żadnego wpływu na treść umowy, szczególnie w zakresie jej postanowień, które uznaje za abuzywne. Z powyższego wynika zatem, że praktycznie swoboda powódki sprowadzała się do możliwości zawarcia lub odmowy zawarcia przedmiotowej umowy. Bank wykazał natomiast, że poinformował jedynie kredytobiorcę o tym, że z kredytem

waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, jednak nie poinformował powódki, że ryzyko to nie jest niczym ograniczone.

Powołane przez powódkę klauzule tj. § 7 ust. 1, § 11 ust. 4 umowy, w rzeczywistości mogą zostać uznane za niedozwolone. Zgodnie z treścią art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jednocześnie zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.).

Zaznaczyć należy, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą w zakresie czynności bankowych. Powódka natomiast zawarła przedmiotową umowę jako osoba fizyczna celem refinansowania innej umowy kredytowej, którą zaciągnęła na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych. W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że powódka w niniejszej sprawie posiada status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Powódka wykazała, że wskazane klauzule nie zostały przez nią uzgodnione z bankiem, a jej rola w procesie zawierania umowy sprowadzała się w zasadzie do podjęcia decyzji o zawarciu lub odmowie zawarcia umowy przygotowanej uprzednio przez bank. Jednocześnie kwestionowane klauzule mogą uchodzić za niedozwolone, albowiem przyznają wyłącznie bankowi prawo do dowolnego przerzucania odpowiedzialności za ryzyko związane ze wzrostem kursu waluty na powódkę. Przede wszystkim konstrukcja indeksacji znajdująca się w umowie powoduje możliwość narzucenia przez bank wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń powódki. Ustalenie ich wysokości wiązało się bowiem z koniecznością odwołania się do kursu walut ustanawianych w wewnętrznej, dowolnej i nieznanej powódce tabeli kursów banku. Takie klauzule już od dawna wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, podług którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., I CSK 628/17). Analizowane postanowienia umowy nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości udzielonego kredytu, a także świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia w oparciu o czynniki obiektywne, niezależne od kredytodawcy. W szczególności nie wskazano precyzyjnie, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Jednocześnie zaznaczyć należy, że nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego. Są to okoliczności obojętne na gruncie art. 385² k.c., jak również oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Istotne jest jedynie, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji – wysokości zobowiązań konsumenta.

Dalej wskazać należy, że kwota podlegająca zwrotowi na rzecz banku nie została dostatecznie i ściśle w umowie określona, nie odpowiada ona nominalnie kwocie wykorzystanego kredytu i nie są określone w sposób obiektywny zasady jej ustalenia. Ponadto wskazać należy, że zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Oznacza to, że kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą winna wyznaczać kwota kapitału mu udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Bank nie może więc żądać zwrotu większej kwoty aniżeli ściśle określonej i oddanej do dyspozycji klienta. Wszelkie zapisy

umowne dopuszczające dowolną waloryzację są sprzeczne z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 358¹ § 2 i 5 k.c. i rażąco naruszają interesy konsumenta.

Podkreślić należy, że abuzywność zapisów, powinno się badać na moment zawierania umowy przez konsumenta z przedsiębiorcą. W takiej sytuacji nie ma więc znaczenia, jakie zmiany w ustawodawstwie wprowadzono po zawarciu przedmiotowej umowy, jak również w jaki sposób przedsiębiorca wykonywał umowę, w tym jakie zmiany w treści stosunku prawnego między stronami były wprowadzane po zawarciu umowy.

Z uwagi na uznanie przez Sąd abuzywności klauzul waloryzacyjnych, konieczne stało się dokonanie analizy ewentualnych skutków prawnych, do których prowadziłoby wyeliminowanie ich z umowy stron. Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 zd. pierwsze k.c., postanowienia te nie wiązałyby powódki i to od momentu zawarcia umowy kredytowej. Powyższe rozstrzygnięcie powoduje, że postanowienia te stają się bezskuteczne wobec powódki, lecz jednocześnie powoduje to powstanie pewnego rodzaju „luki” w stosunku prawnym. W związku z tym powstaje problem możliwości uzupełnienia umowy innymi postanowieniami. Z bogatego dorobku orzeczniczego (...) wynika, że nic nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (por. m.in. wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13). Jednakże w orzecznictwie sądów krajowych wielokrotnie potwierdzano, że w polskim porządku prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaratywnym, którymi można by w ten sposób „zapęlić” niejako powstałe braki w umowie. W ocenie Sądu utrzymanie umowy w pozostałym zakresie (tzw. „odfrankowanie” kredytu) również nie jest możliwe, albowiem uczyniłoby to umowę niemożliwą do wykonania. Na marginesie wskazać należy, że zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 3 października 2019 r. (w sprawie C-260-18), sąd krajowy nie jest również władny uzupełniać powstałej wobec uznania za bezskuteczne niektórych z postanowień umowy luki poprzez odwołanie się do kursu średniego NBP.

Zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Nieprecyzyjne i dowolne odwołanie się do bliżej nieznannej tabeli kursów sporządzanej na wewnętrzne potrzeby przez bank narusza wskazany przepis. Szczególnie istotne jest to, że strona powodowa nie wiedziała i nie mogła wiedzieć, według jakiego kursu ostatecznie zostanie przeliczona jej rata, z każdym kolejnym miesiącem powódka nie wiedziała więc w praktyce ile wynosi rata, którą zobowiązana jest uiścić. Naruszenie więc przez bank art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe jest oczywiste. Ze względu na wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych z umowy, sprzeczność umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe tylko się pogłębia, albowiem brak jest wówczas jakiegokolwiek obiektywnego miernika, według którego można przeliczyć kurs walut. Powoduje to w efekcie nieważność całej umowy kredytowej – zgodnie z treścią art. 58 k.c. Dodać ponadto trzeba, że umowę należy ocenić jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami także i z tej przyczyny, że w dniu zawarcia umowy powódka obejmowała swoją świadomością możliwość kilkuprocentowej zwyżki kursu (...) i jej skutki. Taka świadomość ryzyka nie obejmuje, w ocenie Sądu, świadomego ryzyka uwolnienia kursu waluty przez kraj emisji i w efekcie zwyżki kursu o 100%. To na pracownikach banku, jako profesjonalistach, spoczywał obowiązek wyczerpującego wyjaśnienia konsumentowi skutków takich zdarzeń, istoty gwarantowania waluty przez kraj emisji i możliwych skutków jej uwolnienia, w celu uzyskania pełnego obrazu ryzyka i możliwości jego rozważenia. Ponadto, o sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego, w powiązaniu z powyższymi rozważaniami, świadczy także fakt, że w przypadku tak znacznego, niemożliwego do przewidzenia wzrostu kursu waluty, cały ciężar tego zdarzenia został przerzucony na kredytobiorcę. Bank natomiast, który udzielił powódce kredytu, następnie pozyskiwał do swojej dyspozycji z tytułu rat środki znacznie wyższe niż zaangażował w związku z niemal podwojonym kursem franka szwajcarskiego – tak dalece niewspółmierne do środków wydatkowanych i rozsądnych zysków, że skutek ten czyni ważność umowy niemożliwą do obrony.

Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu fakt, że zasadniczą przyczyną wystąpienia przez powódkę z pozwem w niniejszej sprawie jest to, iż w okresie po zawarciu umowy nastąpił znaczący wzrost kursu (...), który spowodował poważny wzrost wysokości jej zobowiązań wobec banku. W tym kontekście dla oceny zasadności żądań powódki miało zatem znaczenie również to, czy została ona w sposób należyty pouczona przez pozwanego bank o wszystkich ewentualnych konsekwencjach zawarcia umowy indeksowanej kursem (...).

Bezsporne jest to, że powódka złożyła oświadczenie o tym, że została zapoznana z warunkami udzielenia zarówno kredytu złotowego, jak również kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu wnioskowanego przez powódkę w obu wersjach. Oświadczyła, że rozumie, iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi zaciągniętego przez nią kredytu. Pozornie treść oświadczenia powódki nie budzi wątpliwości co do zakresu jej wiedzy o ryzyku związanym z zawarciem umowy. Jednak dla oceny faktycznej jej wiedzy i świadomości ryzyka konieczna jest nie tylko analiza literalnego brzmienia oświadczenia, ale również okoliczności towarzyszących jego złożeniu.

Z wiarygodnych w tym zakresie zeznań powódki wynika, że przed podpisaniem umowy doszło do spotkania w banku w sprawie kredytu. Oferta kredytu w (...) została przedstawiona powódce przez pracownika banku jako korzystna i bezpieczna z uwagi na stabilność waluty (...). Informowano ją, że wahania kursu (...) mogą wystąpić w niewielkim zakresie, nie mówiono o wzroście o 100%, jak również o nieograniczonym ryzyku kursowym. Powódka polegała na informacjach uzyskanych od przedstawiciela banku. Powódce nie wytłumaczono mechanizmu indeksacji kredytu i istoty spreadu walutowego. Nie przedstawiono jej również symulacji wysokości rat kredytu w zależności od zmiany kursu (...). Stwierdzić zatem należy, że pracownicy banku nie informowali powódki rzetelnie o zagrożeniach związanych z zaciągnięciem kredytu w (...). W ocenie Sądu takie przedstawienie niebezpieczeństw związanych z zawarciem umowy indeksowanej do (...) spowodowało, że powódka podpisując w/w oświadczenie faktycznie nie miała świadomości, iż całe nieograniczone niczym ryzyko wzrostu kursu (...) w okresie, na jaki zawarta została umowa, obciąża ją jako kredytobiorcę.

Zgodnie z przepisem art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, natomiast zgodnie z przepisem art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą, albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a w szczególności ten, że w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W przedmiotowej sprawie, jak to zostało wcześniej wskazane, umowa zawarta przez strony z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego jest nieważna. Podkreślić należy, że również zawarcie w jej treści wskazanych wcześniej klauzul niedozwolonych powoduje jej nieważność. Jednocześnie zaznaczyć należy, że warunkiem zawarcia przedmiotowej umowy było zastosowanie w jej treści zakwestionowanych w toku procesu w niniejszej sprawie postanowień umownych, tak więc nie jest możliwe uznanie, iż umowa ta jest ważna po wyeliminowaniu z jej treści tych postanowień. Zmiana taka całkowicie zmieniałaby treść i warunki umowy.

Uznając, że przywołane przez stronę powodową klauzule w rzeczywistości są abuzywne, bezskuteczne i nie wiążą powódki, umowa jako sprzeczna z przepisami prawa jest nieważna na podstawie art. 58 k.c., a bez wyeliminowanych postanowień jej wykonanie nie jest możliwe.

Zgodnie art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. Świadczenie spełnione jako wykonanie nieważnej czynności prawnej jako nienależne jest jednym z przypadków tej instytucji (art. 411 k.c.) W sprawie niniejszej mamy do czynienia z nieważnością umowy wzajemnej, przy czym świadczenia stron miały charakter jednorodząjowy (pieniężny). Po jej zawarciu bank przekazał do dyspozycji powódki określony kapitał. Następnie przez wiele lat powódka spełniała świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kapitałowo-odsetkowym.

Tego rodzaju sytuacja nakazuje rozważenie zasadności roszczenia powódki o zapłatę z uwzględnieniem przepisu art. 409 k.c., zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał,

zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Istota problemu sprowadza się do wykładni sformułowania zużył lub utracił (korzyść) w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wykładnia językowa nie prowadzi do wystarczającego rezultatu, nakazuje jedynie badać stan wzbogacenia strony, która uzyskała korzyść majątkową. Natomiast nie można jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenia stron należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten jest dostrzegany jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji (nakazującej niezależne rozliczenia roszczeń) i tzw. teorii salda (uznającej, że w razie świadczeń wzajemnych istnieje tylko roszczenie wobec tego podmiotu, który uzyskał korzyść o większej wartości).

Zgodnie z zapatrywaniem, któremu wyraz dał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021 r. (sygn. akt III CZP 6/21), w przypadku następczej nieważności umowy jak w sprawie niniejszej, po obu jej stronach występują dwa niezależne od siebie roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Uwzględniając fakt, że powołana uchwała zyskała moc zasady prawnej, a co za tym idzie jako taka stanie się wiążącym elementem orzekania przez Sąd Najwyższy w innych tego rodzaju sprawach, Sąd uznał za zasadne przyjęcie prezentowanego poglądu za w pełni przystającego do sytuacji faktycznej, prawnej oraz procesowej w niniejszej sprawie, co skutkowało uwzględnieniem roszczenia głównego o zapłatę, w zakresie wyrażającym się sumą wpłat powódki na rzecz banku w wykonaniu przedmiotowej umowy.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd ustalił, że umowa kredytu nr (...) z dnia 7 kwietnia 2006r. zawarta między powódką a (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W., poprzednikiem prawnym pozwanego, jest nieważna - pkt I sentencji wyroku.

Mając na uwadze wszystkie przytoczone okoliczności, Sąd na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. i art. 58 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 368 656,39 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10.09.2021r. do dnia zapłaty (pkt II sentencji wyroku). O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu w tym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt III sentencji wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 1¹ k.p.c., obciążając przegrywającego pozwanego kosztami postępowania poniesionymi przez powódkę. Na koszty procesu, które poniosła powódka złożyła się uiszczona przez nią opłata od pozwu – 1 000 zł oraz koszty wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika – 10 800 zł (§ 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11 817 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

SSO Agnieszka Dutkiewicz

Zarządzenia:

1. O..
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powódki przez Portal;
3. Z wpływem albo za 14 dni.